

Tęsknota

Wpisany przez Beata

.. tak bardzo chcę jechać, tak mi tęskno za moim drugim domem ...
... znów nie wyszło, mieliśmy jechać a tu brak czasu, pogoń za czymś ...
... nie warto gonić ...
tak dawno Was nie widziałam ... nie słyszałam ... nie czułam ...
... zawsze jak przyjeżdżam, witacie mnie ...jak mówię do zobaczenia milczycie ... tak jakbyście wiedziały, że niedługo się znów zobaczymy ...

... jak jadę do Was, nie mogę się doczekać ...
jak już jestem i idę szukać swojego szlaku życia ... pomagacie mi ...
w jaki sposób?
jak ja płacze, płaczecie ze mną, strugi deszczu, nisko osadzone chmury ...
pojawia się uśmiech radosny na mojej twarzy, Wy też się śmiejecie wniebogłose ...
... tą ciszą ,która towarzyszy jak się idzie na grań ...
rwącym potokiem , który na początku naszej wędrówki szaleje ... czym wyżej jest bardziej spokojny ,nie krzyczy tak ...
czuje się bardziej bezpiecznie?
wiatrem bujającym korony drzew ...
ptakiem, który kołuje nad swoim gniazdem,
... świstakiem świszczącym gdzieś w skałach dolin ...
tak, tak mi pomagacie ...
przypomnijcie sobie jak było tam na grani, po burzy, której się nie zlekłam ... Wy dałyście mi prezent, ten piękny zachód słońca ... wiatr delikatnie muskał moje policzki ...
Wiem że bez Was ,nie mogę żyć ...
... pamiętam jak nauczyłyście mnie pokory i szacunku ... nie zapomina się tego ... tak bardzo się bałam ,ale dzięki temu ...
...zawróciłam ...
pozwoliłyście mi wrócić ... bezpiecznie na dół ...
Jak jestem z Wami zawsze o tym pamiętam ...
... czasem macie humory najpierw zapraszacie ,później Wam się to nudzi i bez niczego mówicie precz...!!!
... muszę wtedy podziękować i zawrócić, powiedzieć do zobaczenia ...
... ale są też takie chwile że sercem zapraszacie, pozwolicie się na grani i poczuć wolność ...
człowiek czuje że te chwile ,tak z Wami , będą nie zapomniane, pragnie zostać i patrzeć ...
szczęście tu i teraz ...
... chociaż jest bardzo zmęczony od plecaka bolą go ramiona ... zapomina o wszystkim co rzeczywiste, nie czuje ciała.
Jego dusza i serce tańczą po graniach ... łańcuchach góry, które się rozpościerają daleko po

Tęsknota

Wpisany przez Beata

horyzonty ... bawiąc się między dolinami, czując wolność ...
później idziemy, schodzimy w dół ... radość już nie ta, ale nadal cieszy duszę ... pomału
opuszczamy Was ... jeszcze jedno spojrzenie
w Waszym kierunku ... łezka się pojawia ... ale nie, nie płaczecie ...
ja mówię Wam do zobaczenia ... wrócę ...
... Wy milczycie ...

Beata